

Przedsiębiorczość – zadanie numer jeden

Przedsiębiorczość – zadanie numer jeden

Podlaski biznes to siła, którą musimy maksymalnie wzmocnić. To ma odzwierciedlenie w Strategii. Jesteśmy nawet czasami krytykowani za to, że projekt jest zbyt progospodarczy – powiedział prof. Jacek Szlachta na spotkaniu z podlaskimi przedsiębiorcami, jakie odbyło się 7 maja. A prof. Wojciech Dziemianowicz dodał: – Jeszcze nie uczestniczyłem w budowaniu tak przedsiębiorczej Strategii.

– Głęboko wierzę, że w oparciu o ten dokument, można wzmocniać i wspierać przedsiębiorczość w regionie, dlatego liczę, że państwo zaakceptujecie go i będziecie wspólnie z nami wdrażać – tak przywitał przedsiębiorców Jarosław Dworżański, marszałek województwa podlaskiego podczas konsultacji projektu Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego do roku 2020, jakie odbyły się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Białymstoku. Byli na nim obecni przedstawiciele najważniejszych organizacji biznesowych w regionie oraz osoby odpowiedzialne za przygotowanie dokumentu: marszałek Jarosław Dworżański, eksperci kluczowi pracujący nad projektem: prof. Jacek Szlachta, prof. Wojciech Dziemianowicz, prof. Bogusław Pławgo oraz Daniel Górski, dyrektor Departamentu Zarządzania RPO.

– My, eksperci, jesteśmy wierzchołkiem góry lodowej, nad projektem pracowało łącznie ponad 500 osób. Jesteśmy na etapie siania, a nie – zbierania. Dlatego czekamy na państwa sugestie. Szukamy drożdży, które są na tyle silne, by rozwinęły potencjał tego regionu. Chcemy, abyście nam podpowiedzieli, na co jeszcze powinniśmy zwrócić uwagę, może czegoś nie zauważyliśmy – zachęcał przedsiębiorców prof. Jacek Szlachta.

Przedsiębiorcy zgłosili wiele cennych sugestii, co może stać się tymi „drożdżami”, co stanowi nasze szanse rozwojowe. Jan Mikołuszko, prezes spółki Unibep z Bielska Podlaskiego podkreślał, jak ważna jest dla Podlaskiego współpraca ze Wschodem. – Warto zauważyć i promować turystykę zakupową: w Brześciu, Mińsku. Ludzie tam mają pieniądze i chcą je u nas wydawać, nie możemy się od nich odwracać – mówił.

Henryk Owsiejew, szef suwalskiej firmy Malow, podobnie jak wielu innych przedsiębiorców, też ocenił, że trzeba wykorzystać nasze przygraniczne położenie – Klienci ze Wschodu znów do nas masowo przyjeżdżają na zakupy. Zostawiają olbrzymie pieniądze i nie wolno ich utracić. Ale potrzeba więcej przejść granicznych. Trzeba zwiększyć przepustowość – powiedział.

Zgodził się z tym w pełni Witold Karczewski, szef Izby Przemysłowo-Handlowej. – Przejazd przez granicę uwłacza godności człowieka. Trzeba budować nowe przejścia.

Jan Mikołuszko zauważył, że jedną z propozycji dla regionu może być połączenie medycyny i turystyki. – Przykładem niech będą litewskie Druskienniki. To mistrzostwo świata. Zaczynali od opieki nad niemieckimi emerytami, teraz to prężny ośrodek medyczno-turystyczny. U nas również są warunki do prowadzenia takiej działalności – stwierdził.

Lech Pilecki, szef Podlaskiego Klubu Biznesu, również w turystyce medycznej i silver economy dostrzega szanse regionu. – Wzór Druskiennik jest bardzo dobry, zwłaszcza że tam są coraz wyższe ceny i ludzie będą szukać tańszych miejsc. Warto tych klientów przejąć – ocenił.

Pomysłów na rozwój było wiele, wszystkie wpisywały się w założenia Strategii. – Przedsiębiorczość to zadanie numer jeden. Jeśli się ona rozwinie, jeśli nastąpi wzrost PKB, to wtedy można realizować inne cele – uznał Witold Karczewski.

Prof. Henryk Wnorowski, przewodniczący Podlaskiej Rady Przedsiębiorczości przy Samorządzie Województwa Podlaskiego był ciekaw, jak autorzy Strategii zamierzają wdrażać jej zapisy: – Bo sam dokument jest zgrabny, przejrzysty, w pełni utożsamiam się z celami. Tylko brakuje mi konkretności: kto i jak to zrobi?

Wojciech Strzałkowski, szef spółki MTC PLUS i konsul honorowy Republiki Chorwacji, również ocenił bardzo dobrze samą Strategię i fakt, że są prowadzone tak szerokie konsultacje społeczne. – Wszystkim nam zależy na rozwoju regionu. Ta Strategia nam w tym pomoże. Tylko musimy się wspierać wzajemnie, a przynajmniej nie przeszkadzać.

Eksperti tłumaczyli, że Strategia to dokument-matka, na jej podstawie będą budowane programy, powoływane zespoły robocze, które zajmą się wdrażaniem poszczególnych celów. – To spotkanie udowadnia, że na poziomie celów i ich mierników panuje między nami zgoda. Wszystkie zgłoszone przez państwa sugestie mają odzwierciedlenie w Strategii, niektóre możemy

wzmocnić, inne doprecyzować. Ale co do zasady jesteśmy zgodni: stawiamy na gospodarkę – podsumował prof. Bogusław Plawgo.

– Teraz trzeba wspólnie zadbać o to, by Strategia była realizowana. Serdecznie zapraszam do tej współpracy – powiedział Daniel Górski.

W środę, 8 maja, na temat Strategii wypowiedzą się organizacje pozarządowe.





